

Wybory samorządowe a poczucie podmiotowości obywatelskiej

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 11 stycznia 2018 roku

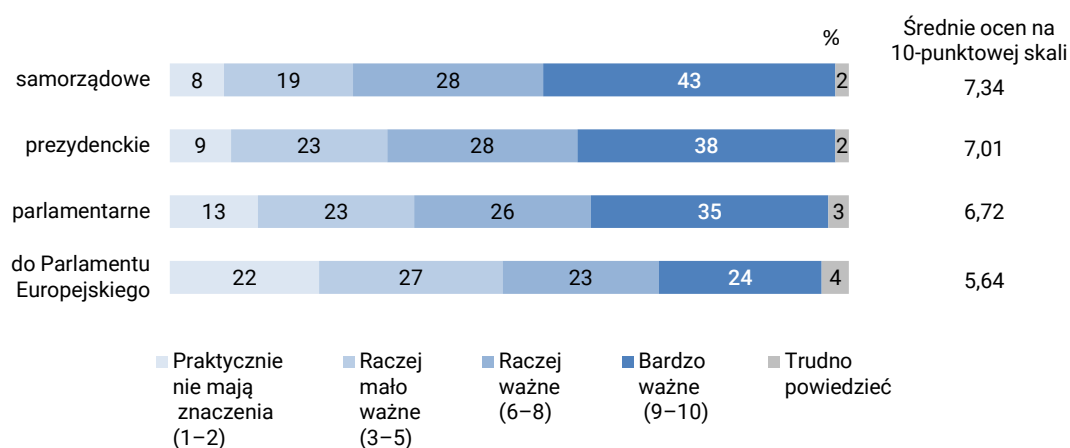


Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Spośród trzech rodzajów bezpośrednich wyborów, które odbywają się w naszym systemie politycznym, wybory samorządowe jawią się opinii publicznej jako najważniejsze. Biorąc pod uwagę średnie oceny na 10-punktowej skali, którą posługiwali się badani dla określenia znaczenia poszczególnych głosowań, wybory samorządowe (średnia 7,34) nieco wyprzedzają wybory prezydenckie (średnia 7,01) i parlamentarne (6,72), a dużo wyraźniej – wybory do Parlamentu Europejskiego (średnia 5,64). Ponad dwie piąte badanych (43%) określa wybory samorządowe jako bardzo ważne (przypisując im najwyższe oceny na skali), niespełna dwie piąte (38%) za bardzo ważne uznaje wybory prezydenckie, ponad jedna trzecia (35%) – wybory parlamentarne, zaś jedna czwarta (24%) bardzo duże znaczenie przypisuje wyborom do Parlamentu Europejskiego¹.

CBOS

RYS. 1. Jak Pan(i) ocenia, jakie znaczenie dla ludzi takich jak Pan(i) mają wybory:



Ta hierarchia ważności wyborów jest podobna do stwierdzanej w latach poprzednich. Od niespełna dekady wybory samorządowe są oceniane przez opinię publiczną jako najważniejsze. W porównaniu z pomiarem ze stycznia średnie oceny rangi wszystkich wyborów spadły, najsilniej obniżyła się ranga wyborów do Parlamentu Europejskiego oraz do Sejmu i Senatu, relatywnie najmniej – pozycja wyborów prezydenckich.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (339) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 16–23 sierpnia 2018 roku na liczącej 1066 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

W dłuższej perspektywie – od 1998 roku – można prześledzić przewartościowanie, jakie dokonało się w opinii publicznej. Jesienią 1998 roku, tuż przed wejściem w życie reformy samorządowej rządu Jerzego Buzka, postrzegane znaczenie wyborów samorządowych było niższe niż parlamentarnych i prezydenckich (mimo że pomiar przeprowadzono w trakcie trwania kampanii samorządowej). Od tamtego czasu spadło poczucie znaczenia wyborów prezydenckich, podobnie obniżyła się ranga wyborów parlamentarnych. W styczniu 2009 roku po raz pierwszy jako najbardziej znaczące wskazane zostały wybory samorządowe.

TABELA 1

Jak Pan(i) ocenia, jakie znaczenie dla ludzi takich jak Pan(i) mają wybory:	IX 1998	I 2002	X 2002	X 2003	X 2004	VIII 2006	I 2009	VII 2009	IX 2010	X 2014	I 2018	VIII 2018
	Średnia ocen (na skali 1–10)											
– prezydenckie	7,75	7,32	7,27	7,36	6,89	7,08	6,53	6,53	6,95	6,71	7,24	7,01
– parlamentarne	7,43	7,00	7,02	6,78	6,34	6,62	6,40	6,37	6,62	6,46	7,20	6,72
– samorządowe	7,29	6,50	7,07	6,93	6,38	6,58	6,69	6,61	7,09	7,16	7,63	7,34
– do Parlamentu Europejskiego*				6,40	6,23		5,59	5,80	5,60		6,12	5,64
	Odsetek odpowiedzi „bardzo ważne” (9–10 na skali)											
– prezydenckie	52	52	47	47	37	42	31	31	39	35	40	38
– parlamentarne	45	52	42	42	30	35	29	30	33	31	41	35
– samorządowe	45	37	43	37	30	35	32	32	38	40	47	43
– do Parlamentu Europejskiego*				30	30		20	23	22		25	24

* Pytanie o znaczenie wyborów do PE nie było zadawane za każdym razem z pytaniami o znaczenie pozostałych wyborów

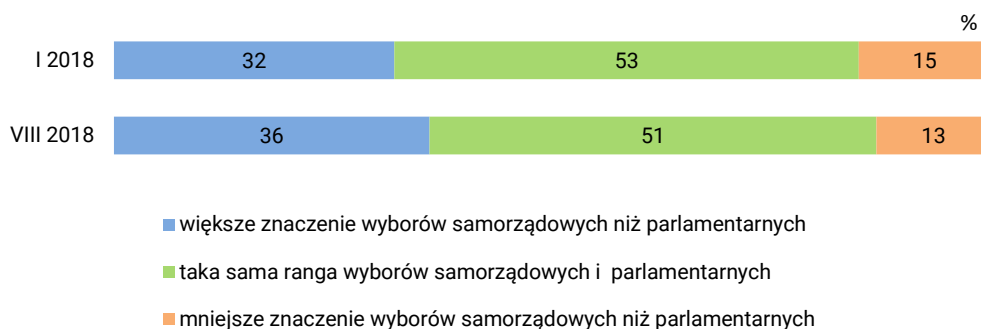
Tę zmianę postaw można dostrzec również analizując liczbę maksymalnych wskazań (najwyższych ocen na skali). W roku 1998 ponad połowa badanych dawała maksymalną ocenę wyborom prezydenckim, obecnie podobnie rangę tych wyborów ocenie tylko niespełna dwie piąte. Podobnie obniżyła się liczba maksymalnych ocen przyznawanych wyborom parlamentarnym. Natomiast ranga wyborów samorządowych, jeśli weźmiemy pod uwagę średnią z dwóch ostatnich pomiarów w 2018 roku, oceniana jest identycznie jak w 1998 roku. Można zatem powiedzieć, że w analizowanym okresie ranga wyborów samorządowych wzrosła głównie w sposób względny, bowiem przede wszystkim badani niżej oceniają wagę wyborów prezydenckich i parlamentarnych, sam zaś wzrost „netto” znaczenia wyborów samorządowych jest zupełnie niewielki.

Pytania o znaczenie różnych rodzajów wyborów były zadawane respondentom kolejno, tak, aby mogli udzielać odpowiedzi na tej samej skali (1–10). Ocena jednych wyborów stawała się zatem punktem odniesienia dla oceny pozostałych. Przy ocenie relatywnego znaczenia przypisywanego wyborom samorządowym, za punkt odniesienia zwykle przyjmuje się wybory parlamentarne.

Analizując zróżnicowanie odpowiedzi badanych można stwierdzić, że dla 36% dorosłych Polaków wybory samorządowe są ważniejsze niż wybory parlamentarne (nawet jeśli różnica ocen wyrażona na skali jest niewielka), dla 13% ankietowanych ważniejsze od wyborów samorządowych pozostają wybory parlamentarne. Ponad połowa badanych (51%) przypisywała obydwu głosowaniom tę samą ocenę na skali.

CBOS

RYS. 2. Porównanie ocen ważności wyborów samorządowych i parlamentarnych

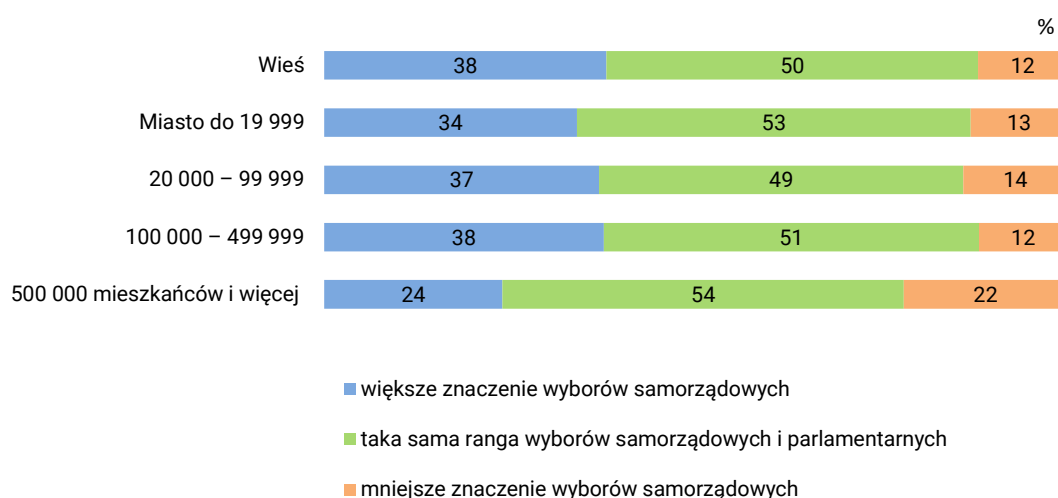


W porównaniu z pomiarem z początku roku można stwierdzić, że znaczenie wyborów samorządowych względem rangi wyborów do parlamentu w opinii Polaków jeszcze się zwiększyło.

Wybory samorządowe są ważniejsze niż parlamentarne przede wszystkim dla mieszkańców wsi i miast od 20 tys. do 500 tys. mieszkańców – w ten sposób ocenia je niemal dwie piąte mieszkańców tych miejscowości. W najmniejszym stopniu przewaga ta jest oczywista dla mieszkańców największych aglomeracji liczących więcej niż 500 tys. mieszkańców. Taką opinię podziela niespełna jedna czwarta mieszkańców największych miast, a ponad jedna piąta jest przeciwnego zdania – dla nich wybory samorządowe mają mniejszą rangę niż parlamentarne. Ten rozkład ocen koresponduje z diagnozami wskazującymi, że w największych miastach Polski polityka samorządowa jest w największym stopniu upartyjniona, a areny rywalizacji politycznej – parlamentarna i samorządowa – wzajemnie się przenikają.

CBOS

RYS. 3. Porównanie ocen ważności wyborów samorządowych i parlamentarnych



Przekonanie o ważności wyborów samorządowych idzie w parze z gotowością partycypowania w tym głosowaniu. Połowa osób deklarujących, że na pewno będą uczestniczyć w wyborach samorządowych (50%), ocenia je jako bardzo ważne i przypisuje im maksymalną liczbę punktów na skali, dalsze 31% uznaje je za raczej ważne.

TABELA 2

Czy zamierza Pan(i) wziąć udział w wyborach samorządowych 21 października br.?	Jak Pan(i) ocenia, jakie znaczenie dla ludzi takich jak Pan(i) mają wybory samorządowe?					Średnia ocen według 10-punktowej skali
	Praktycznie nie mają znaczenia (1-2)	Raczej mało ważne (3-5)	Raczej ważne (6-8)	Bardzo ważne (9-10)	Trudno powiedzieć	
	w procentach					
Tak	3	15	31	50	1	7,96
Jeszcze nie wiem	14	30	31	19	6	5,90
Nie	29	33	13	19	6	4,75

Najwyższą rangę wyborom samorządowym przypisują wyborcy SLD, PSL, Nowoczesnej i PO, zaś najniższą – osoby bierne politycznie, nie zamierzające głosować.

TABELA 3

Elektoraty ugrupowań politycznych*	Jak Pan(i) ocenia, jakie znaczenie dla ludzi takich jak Pan(i) mają wybory samorządowe?					Średnia ocen według 10-punktowej skali
	Praktycznie nie mają znaczenia (1-2)	Raczej mało ważne (3-5)	Raczej ważne (6-8)	Bardzo ważne (9-10)	Trudno powiedzieć	
	w procentach					
SLD**	4	11	22	63	0	8,46
PSL**	3	9	29	56	3	8,38
Nowoczesna**	4	8	40	48	0	8,34
PO	3	16	24	57	1	8,21
PiS (wraz z SP i P)	4	17	26	52	1	7,83
Kukiz'15	2	17	39	41	2	7,73
Wyborcy niezdecydowani	4	12	43	39	2	7,78
Niegłosujący	19	29	26	21	5	5,69

* Wyróżnione na podstawie deklaracji udziału w hipotetycznych wyborach do Sejmu i poparcia dla poszczególnych ugrupowań

** Dane odnoszące się do tych elektoratów należy traktować z ostrożnością ze względu na ich niewielką liczebność w próbie

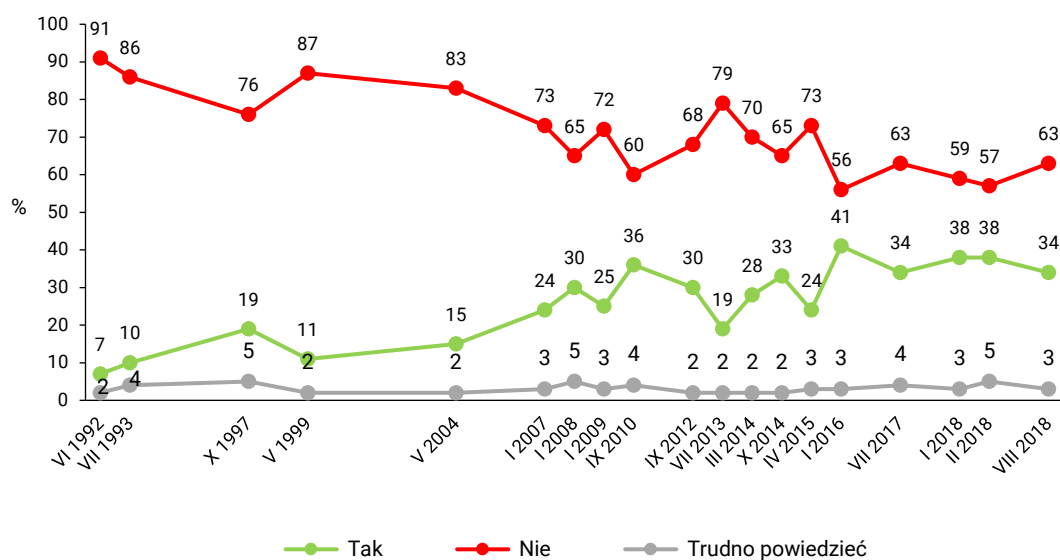
POCZUCIE WPŁYWU OBYWATELI NA SPRAWY KRAJU

Niemal dwie trzecie dorosłych Polaków (63%) uważa, że zwykli obywatele nie mają możliwości wpływania na sprawy kraju, przeciwnego zdania jest tylko co trzeci (34%). W ciągu ostatniego półrocza ogólne poczucie podmiotowości obywatelskiej wśród Polaków obniżyło się – z jednej strony respondenci rzadziej podzielają przekonanie, że zwykli ludzie mają wpływ na sprawy kraju (spadek o 4 punkty procentowe), z drugiej – częściej wyrażają przeciwną opinię, że nie mają żadnego wpływu na to, co dzieje się w Polsce (wzrost o 6 punktów procentowych). Na początku tego roku ogólnokrajowy wskaźnik podmiotowości obywatelskiej należał do najwyższych, odkąd monitorujemy

tę kwestię – mniej osób wątpiło w swoje możliwości wpływu niż w latach dziewięćdziesiątych XX wieku i w pierwszych latach bieżącego stulecia. Obecnie poczucie wpływu obywateli na sprawy państwa ponownie zmniejszyło się do poziomu sprzed roku – z lipca 2017 roku.

CBOS

RYS. 4. Czy, Pana(i) zdaniem, ludzie tacy jak Pan(i) mają wpływ na sprawy kraju?



Deklarowane poczucie wpływu na sprawy kraju jest wyraźnie częstsze wśród mężczyzn (39%) niż kobiet (29%) – ponad dwie trzecie pań (69%) uważa, że nie ma wpływu na to, co dzieje się w kraju, podobny pogląd podziela tylko nieco ponad połowa mężczyzn (57%). Spośród grup wiekowych najmniejsze poczucie sprawstwa mają najstarsi respondenci, w wieku 55 lat i więcej. Deklarowane poczucie wpływu na sprawy kraju jest z reguły tym częstsze, im wyższy poziom wykształcenia badanych, im bardziej znacząca ich pozycja zawodowa, im większe zadowolenie z sytuacji materialnej i wyższy dochód *per capita*. Istotnie częściej niż inni deklarują je osoby określające swoje poglądy polityczne jako prawicowe, zaś w elektoratach partyjnych – zwolennicy Nowoczesnej oraz PiS. Najbardziej wyalienowani politycznie i pozbawieni poczucia wpływu na sytuację w kraju okazali się wyborcy SLD i PSL oraz osoby niezdecydowane, na kogo głosować, a także respondenci bierni politycznie, niebiorący udziału w wyborach.

TABELA 4

Elektoraty ugrupowań politycznych*	Czy, Pana(i) zdaniem, ludzie tacy jak Pan(i) mają wpływ na sprawy kraju?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Nowoczesna**	50	50	0
PiS	47	49	4
Kukiz'15	43	57	0
PO	39	59	2
PSL**	31	69	0
SLD**	26	74	0
Wyborcy niezdecydowani	24	75	1
Niegłosujący	17	79	4

* Wyróżnione na podstawie deklaracji uczestnictwa w hipotetycznych wyborach do Sejmu i głosowania na konkretne ugrupowanie

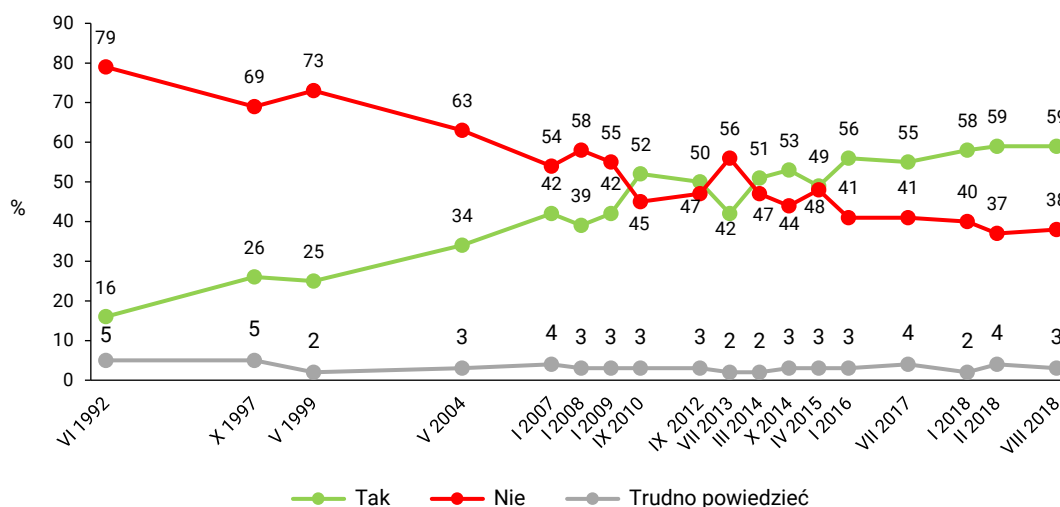
** Dane odnoszące się do tych elektoratów należy traktować z ostrożnością ze względu na ich niewielką liczebność w próbie

POCZUCIE WPŁYWU NA SPRAWY MIASTA LUB GMINY

Tradycyjnie ocena możliwości sprawstwa na poziomie lokalnym, czyli wpływu na sprawy społeczności lokalnej, kształtuje się na wyższym poziomie niż w przypadku poczucia podmiotowości w wymiarze krajowym. Ponad połowa ankietowanych (59%) uważa, że ma realny wpływ na to, co się dzieje w ich mieście lub gminie, przeciwną opinię podzieliła niespełna dwie piąte respondentów (38%). W porównaniu z pomiarem sprzed pół roku oceny badanych w odniesieniu do spraw lokalnych praktycznie się nie zmieniły. Obecnie poczucie podmiotowości w tym zakresie jest podobne jak w lutym, kiedy osiągnęło najwyższy poziom. W miarę systematyczny trend wzrostowy poczucia podmiotowości obywatelskiej w zakresie spraw pozostających w kompetencji władz samorządowych notujemy od połowy lat dziewięćdziesiątych.

CBOS

RYS. 5. Czy, Pana(i) zdaniem, ludzie tacy jak Pan(i) mają wpływ na sprawy swojego miasta, gminy?



W odniesieniu do spraw lokalnych praktycznie nie ma różnic w ocenach kobiet i mężczyzn. Opinię, że zwykli ludzie mają wpływ na sprawy swojej społeczności lokalnej, najczęściej podzielają młodzi respondenci (do 34 roku życia), jest ona tym częstsza, im wyższe wykształcenie oceniających oraz im wyższe dochody *per capita*. Najwyższe poczucie sprawstwa na poziomie lokalnym ma średni personel i technicy (86%), uczniowie i studenci (83%), kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (76%) oraz osoby bezrobotne (71%). Jeśli chodzi o wielkość miejscowości, to nie widać tu jakiegóż istotnej zależności. W nieco większym stopniu brak poczucia wpływu na sprawy lokalne dotyczy mieszkańców wsi oraz miast średniej wielkości (od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców). Trochę bardziej upodmiotowieni czują się natomiast mieszkańcy najmniejszych (do 20 tys.) oraz największych (powyżej 100 tys. mieszkańców) miast.

TABELA 5

Wielkość zamieszkiwanej miejscowości	Czy, Pana(i) zdaniem, ludzie tacy jak Pan(i) mają wpływ na sprawy swojego miasta, gminy?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Wieś	56	40	4
Miasto do 19 999	64	34	3
20 000 – 99 999	56	42	2
100 000 – 499 999	63	35	2
500 000 i więcej mieszkańców	64	34	2

W elektoratach partyjnych poczucie wpływu na sprawy lokalne w największym stopniu mają, według własnych deklaracji, wyborcy Nowoczesnej, PO i PSL. Tylko minimalnie mniejsze poczucie sprawstwa charakteryzuje elektorat SLD i ruchu Kukiz'15. Najbardziej wyalienowani w tym zakresie są wyborcy PiS, choć nawet wśród nich ponad połowa podziela opinię, że zwykli ludzie mają wpływ na sprawy swoich społeczności lokalnych.

TABELA 6

Elektoraty ugrupowań politycznych*	Czy, Pana(i) zdaniem, ludzie tacy jak Pan(i) mają wpływ na sprawy swojego miasta/gminy?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Nowoczesna**	72	20	8
PO	71	27	2
PSL**	71	26	3
SLD**	69	31	0
Kukiz'15	69	31	0
PiS	57	40	3
Niezdecydowani wyborcy	61	38	1
Niegłosujący	46	51	4

* Wyróżnione na podstawie deklaracji uczestnictwa w hipotetycznych wyborach do Sejmu i głosowania na konkretne ugrupowanie

** Dane odnoszące się do tych elektoratów należy traktować z ostrożnością ze względu na ich niewielką liczebność w próbie

Poczucie wpływu na sprawy lokalne różnicuje, choć w niezbyt dużym stopniu, deklarowaną chęć uczestnictwa w zbliżających się wyborach samorządowych. Wybiera się na nie ponad cztery piąte badanych podzielających przekonanie, że mają wpływ na sprawy swojego miasta czy gminy (82%) i dwie trzecie tych, którzy takiego poczucia nie mają (66%).

TABELA 7

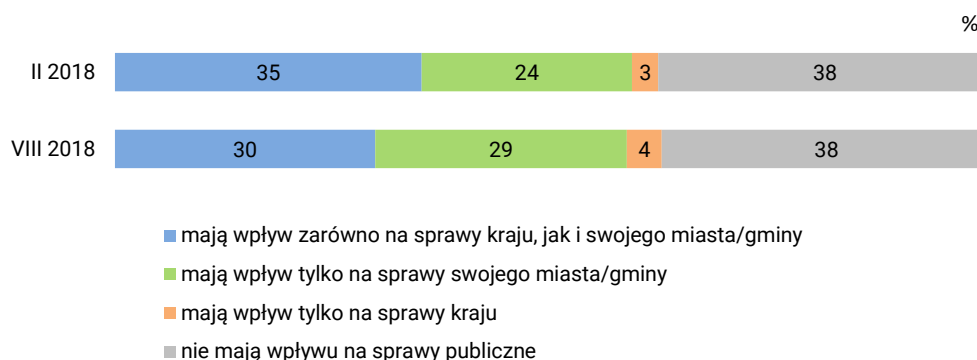
Czy, Pana(i) zdaniem, ludzie tacy jak Pan(i) mają wpływ na sprawy swojego miasta/gminy?	Czy zamierza Pan(i) wziąć udział w wyborach samorządowych 21 października br.?		
	Tak	Jeszcze nie wiem	Nie
	w procentach		
Tak	82	11	7
Nie	66	13	21
Trudno powiedzieć	71	16	13

SYNTETYCZNE UJĘCIE POCZUCIA WPŁYwu NA SPRAWY PUBLICZNE

Ujęcie syntetyczne łączące oba typy ocen pozwala stwierdzić, że niemal dwie piąte dorosłych Polaków czuje się zupełnie pozbawione poczucia obywatelskiego sprawstwa – uważa, iż od ludzi takich jak oni, nie zależy ani to, co się dzieje w skali ogólnopolskiej, ani na poziomie lokalnym (38%). Niespełna jedna trzecia badanych przeciwnie – ma poczucie wpływu zarówno na sprawy kraju, jak i miasta czy gminy (30%). Tylko minimalnie mniejszy odsetek respondentów uważa, że ich podmiotowość obywatelska realizuje się wyłącznie na poziomie lokalnym, dotyczy tylko wpływu na to, co dzieje się w ich miejscowości (29%). Zupełnie nieliczni są zdania, że mają wpływ wyłącznie na sytuację w kraju (4%).

CBOS

RYS. 6. Badani uważający, że ludzie tacy jak oni:



W porównaniu z pomiarem z początku roku uniwersalny wskaźnik podmiotowości obywatelskiej obniżył się – mniej osób jest przekonanych, że mają wpływ zarówno na sprawy ogólnokrajowe, jak i te rozgrywane się w najbliższym otoczeniu – mieście czy gminie (spadek o 5 punktów procentowych). Wzrosła natomiast liczba respondentów sądzących, że ich możliwości sprawstwa dotyczą

wyłącznie spraw lokalnych (wzrost o 5 punktów). Odsetek wyalienowanych, mających poczucie, że nie mają żadnego wpływu na sprawy publiczne, w ciągu ostatniego półrocza nie zmienił się.

W największym stopniu poczucie podmiotowości obywatelskiej i oceny możliwości wpływania na sprawy kraju oraz miejscowości zamieszkania różnicuje wiek ankietowanych, ich wykształcenie, osiągnięte dochody *per capita* oraz ocena własnych warunków materialnych. Poczucie braku możliwości wpływu na sprawy publiczne jest tym większe, im starszy wiek respondentów, im niższy poziom wykształcenia, gorzej postrzegana własna sytuacja materialna oraz mniejszy dochód *per capita*. W grupach społeczno-zawodowych o braku możliwości wpływu obywateli zarówno na sprawy kraju, jak i lokalnej społeczności przekonani są najczęściej robotnicy niewykwalifikowani, renciści i emeryci, gospodynie domowe oraz rolnicy. Z kolei przekonanie o możliwości skutecznego wpływania na działania zarówno władz lokalnych, jak i centralnych wyrażają przede wszystkim osoby najlepiej wykształcone, najmłodsze, najczęściej praktykujące religijnie, a w grupach społeczno-zawodowych – średni personel i technicy, bezrobotni, uczniowie i studenci, a także kadra kierownicza i specjaliści wyższego szczebla.

Przekonanie, że działania zwykłych ludzi mogą kształtować sferę publiczną, sprzyja aktywności obywatelskiej, w tym wpływa na skłonność do udziału w wyborach. Szczególne znaczenie wydaje się mieć w tym zakresie przekonanie o możliwości wpływania na sytuację w kraju – osoby podzielające tę opinię najczęściej deklarują chęć udziału w wyborach, zarówno samorządowych, jak i parlamentarnych. Respondenci przekonani, że mają wpływ tylko na sprawy lokalne, trochę rzadziej deklarują chęć udziału w obu typach wyborów.

TABELA 8

Badani, którzy mają poczucie wpływu na sprawy publiczne	Czy zamierza Pan(i) wziąć udział w wyborach samorządowych 21 października br.?		
	Tak	Jeszcze nie wiem	Nie
	w procentach		
– na sprawy kraju i sprawy gminy/miasta	87	8	5
– wyłącznie na sprawy kraju	90	2	8
– wyłącznie na sprawy miasta/gminy	77	14	9
Brak wpływu	64	15	21

TABELA 9

Badani, którzy mają poczucie wpływu na sprawy publiczne	Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to czy wziął(ę)by Pana(i) w nich udział?		
	Tak	Jeszcze nie wiem	Nie
	w procentach		
– na sprawy kraju i sprawy gminy/miasta	86	8	6
– wyłącznie na sprawy kraju	85	7	8
– wyłącznie na sprawy miasta/gminy	70	15	15
Brak wpływu	61	17	21

Najwyższy poziom obywatelskiej alienacji i relatywnie najpowszechniej podzielane poczucie braku możliwości wpływu obserwujemy wśród osób niebiorących udziału w wyborach oraz wśród wyborców niezdecydowanych. W elektoratach partyjnych taką opinię spotykamy rzadziej, relatywnie

w największym stopniu są o tym przekonani zwolennicy PiS i ruchu Kukiz'15. Co ciekawe, również najwyższy wskaźnik podmiotowości obywatelskiej odnotowaliśmy – poza zwolennikami Nowoczesnej – także w elektoratach obu tych partii. Z kolei przekonanie o możliwości wpływania wyłącznie na sprawy lokalne relatywnie najczęściej towarzyszy wyborcom SLD, PSL, PO, a także niezdecydowanym, na kogo głosować.

TABELA 10

Elektoraty ugrupowań politycznych*	Poczucie wpływu na sprawy publiczne			
	wpływ na sprawy kraju i sprawy gminy/miasta	wpływ wyłącznie na sprawy kraju	wpływ wyłącznie na sprawy miasta/gminy	Brak wpływu
	w procentach			
Nowoczesna**	48	4	24	24
Kukiz'15	41	2	26	32
PiS	39	8	18	35
PO	36	3	35	25
PSL**	32	0	38	29
SLD**	26	0	44	30
Wyborcy niezdecydowani	24	0	36	40
Niegłosujący	15	2	31	52

* Wyróżnione na podstawie deklaracji uczestnictwa w hipotetycznych wyborach do Sejmu i głosowania na konkretne ugrupowanie

** Dane odnoszące się do tych elektoratów należy traktować z ostrożnością ze względu na ich niewielką liczebność w próbie

Prawie trzy piąte Polaków ma poczucie wpływu na sprawy lokalne (59%), a tylko nieco ponad jedna trzecia ocenia, że ma wpływ na sprawy rozgrywane się na poziomie ogólnokrajowym (34%). W porównaniu z pomiarem z początku roku ta rozbieżność ocen pogłębiła się. W wymiarze spraw krajowych szczególne poczucie bezradności dotyczy kobiet, aż dwie trzecie (69%) spośród nich uważa, że nie mają wpływu na to, co dzieje się w kraju – podobny pogląd podziela tylko nieco ponad połowa mężczyzn (57%). Ta rozbieżność ocen nie dotyczy spraw lokalnych.

Opracował

Krzysztof Pankowski